Czy w ostatnim czasie mamy do czynienia z końcem paradygmatu neoliberalnego? Jaka była geneza kryzysu z 2008 roku? Czy obecna sytuacja społeczno-ekonomiczna uzasadnia interwencje państwa w gospodarkę? Który z modeli kapitalizmu jest najlepszy? Dyskusja wokół m.in. tych problemów miała miejsce podczas drugiego dnia warszawskich obrad Kongresu Instytutu Sobieskiego „Polska Wielki Projekt".

Silny rynek wymaga silnego państwa: nie ma kapitalizmu, który sprawdza się w każdych warunkach

Blogpress.pl, 10.05.2013

W tym panelu wzięli udział: prof. Jadwiga Staniszkis, dr Maciej Bukowski, dr Łukasz Hardt i Jan Filip Staniłko. Debatę poprowadził Marek Magierowski („Do Rzeczy")

Jako pierwszy w dyskusji głos zabrał **dr Łukasz Hardt**, ekspert Instytutu Sobieskiego. Mówił on o tym, jak w ostatnich dekadach zmieniał się sposób myślenia na temat teorii ekonomicznych. Zwracał przy tym uwagę na wyjątkowy status jaki pośród innych nauk uzyskała ekonomia.
„Ekonomia jest jedyną nauką społeczną, której adepci otrzymują Nagrodę Nobla, a równocześnie jedyną nauką, w której Nobla mogą dostać dwie osoby mówiąc zupełnie coś przeciwnego" – podkreślił.

Jak zauważył następnie, mówi się, że ekonomia przeżywa obecnie kryzys, ponieważ nie potrafi znaleźć środków zaradczych na to, co dzieje się w gospodarce. Zwracał przy tym uwagę na niedocenianą przez wielu ekonomistów rolę czynników kulturowych oraz sposobu zinstytucjonalizowanego zorganizowania społeczeństw w procesach rozwoju gospodarczego.

„Transformacja pokazała, że te same recepty implementowane w różnych miejscach dają różne efekty" – dodał, podkreślając rolę wspomnianych przez siebie czynników.

Kolejny mówca, **dr Maciej Bukowski**, prezes Instytutu Badań Strukturalnych zwracał uwagę na rolę paradygmatów w budowie polityk gospodarczych. Mówił on m.in. o tym jak wyglądały zmiany podejścia do funkcjonowania gospodarek w kontekście zmian sytuacji ekonomicznej odnosząc się do przykładów

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

poszczególnych państw, w tym Chin i Japonii.

Następna panelistka, **prof. Jadwiga Staniszkis** podjęła się próby diagnozy stanu rzeczywistości, z jaką mamy do czynienia po wybuchu kryzysu ekonomicznego w roku 2008. W swoim wystąpieniu podkreślała wagę powiększających się różnic pomiędzy państwami rozwijającymi się najszybciej, a krajami peryferyjnymi. Jak mówiła, wolny handel z tymi uboższymi państwami najbardziej znaczącym graczom po prostu się nie opłaca. Opisując samą genezę światowego kryzysu, podkreślała, że jej zdaniem wynikał on z decyzji o tym, żeby pewnych zjawisk występujących w gospodarce nie hamować.

Ostatni z prelegentów **Jan Filip Staniłko**, członek zarządu Instytutu Sobieskiego mówił o związkach pomiędzy narodowymi modelami kapitalizmu, a globalnymi rynkami finansowymi. Podkreślał, że jego zdaniem neoliberalizm jest jedynie szyldem publicystycznym. Sporo uwagi poświęcił zależnościom między ekonomią, a polityką. W swoim wystąpieniu postawił tezę mówiącą, iż silny rynek wymaga silnego państwa oraz że nie ma jednego, uniwersalnego modelu kapitalizmu, który mógłby sprawdzić się w każdych warunkach.

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].